

„Boża podszewka” - nowy serial w TVP

Pani minister kręci

Izabella Cywińska wzięła się do serialu telewizyjnego. Efekty jej trzyletniej pracy od niedzieli, 23 listopada, możemy oglądać na ekranach telewizorów w I Programie TVP SA.

„Boża podszewka” to piętnastogodzinna saga rodzinna Jurewiczów z Juryszek Wileńskich na kresach. Scenariusz serialu powstał dzięki nagrodzonej przez Fundację Kultury powieści **Teresy Lubkiewicz-Urbanowicz** pod tym samym tytułem.

- Uważam, że jest to powieść szczególna - mówi Izabella Cywińska, notabene urodzona we Lwowie. - Nie jest bezkrytyczna wobec kultury i obyczaju kreso-

wego. To kawałek prawdziwej i często okrutnej rzeczywistości, z ciemnotą w roli głównej.

Tytuł serialu jest wileńskim określeniem gwarowym. Być „Bożą podszewką” to znaczy być kimś gorszym, niegodnym szacunku, pogardzanym. Jest nią najmłodsza z rodziny Maryska, którą gra **Agnieszka Krukówna**. Saga Jurewiczów zaczyna się jej narodzinami w 1900 r., a kończy w 1945 r., kiedy bohaterowie zmuszeni są opuścić rodziną Wileńszczyznę.

- „Boża podszewka” została oparta na autobiograficznym wątku, na żywych wspomnieniach - dodaje Cywińska. - Nie jest to więc czysta kreacja albo

podręcznikowa historia Polski i jej bohaterów. Historia w moim serialu dzieje się w sieni, tuż za progiem mieszkania... Wywózka na Sybir obserwowana jest przez dziurkę od klucza... nie ma tu narad sztabowych i przegranych bitew, mimo że historia towarzyszy bohaterom od dnia ich narodzin aż do śmierci. Jak to w Polsce...

Zdjęcia do serialu były realizowane od września 1995 do lipca 1996 r. i trwały ponad 200 dni. Zagrało w nim około 300 aktorów z teatrów z całego kraju. Okolice podwarszawskiego Konstancina znakomicie imitowały wileńskie plenery, tu specjalnie dla potrzeb



To pierwszy film Izabelli Cywińskiej

serialu wybudowano dworek rodziny Jurewiczów. Jedyne niepowtarzalne zabytki architektury z tamtych lat były kręcone w Wilnie.